

■ ROZDZIAŁ 1 ■

ISTOTA OPOZYCJI ASPEKTOWEJ

Badania nad aspektem czasowników tworzą współcześnie całą dziedzinę językoznawstwa – aspektologię. Do niedawna była to jedyna kategoria gramatyczna w ten sposób nobilitowana terminologicznie.

W dowolnej bibliotece polonistycznej czy slawistycznej hasła przedmiotowe *aspekt czasownika* będą zawierały znacznie więcej tytułów niż *przypadek rzeczownika* czy *osoba czasownika*. W internetowym katalogu światowych bibliotek akademickich worldcat.org¹ wyszukiwanie *verbal aspect* daje ponad 76 000 tytułów, a przecież z uwzględnionego punktu widzenia języka angielskiego gramatyczny aspekt jest zjawiskiem dość egzotycznym. Dla porównania fraza *grammatical gender* daje niewiele ponad 13 000 rekordów (*gender* bez dodatkowych określeń występuje ponad 2 miliony razy).

Nikt nie jest w stanie przeczytać całej literatury naukowej na temat aspektu, dlatego autor postara się zdać sprawę z tych koncepcji i teorii, które jego zdaniem najbardziej zbliżają się do istoty opozycji aspektowej. Wybór pozostanie subiektywny.

1.1. ASPEKT NA TLE INNYCH KATEGORII GRAMATYCZNYCH

Kategorie gramatyczne² mają dwojakie funkcje. Jedne opozycje odzwierciedlają jakiś logiczny podział elementów rzeczywistości, który i bez gramatyki konstytuowałby nasze myślenie. Nie przypadkiem te kategorie nazywają się tak jak opozycje logiczne wydzielane przez filozofów, począwszy od Arystotelesa, np. *czas* czy *liczba*. Choć nie wszystkie języki świata mają kategorie czasu, liczby czy osoby, to ich obecność w gramatyce większości języków jest oczywista. Zwróćmy uwagę, że nawet angielski, mimo że stracił przypadki i rodzaje, to opozycję liczby, czasu i osoby zachował w pełnym

¹ Dostęp w lipcu 2019.

² W rozumieniu kategorii sekundarnych Lyonsa, czyli opozycji, a nie klas.

wymiarze. Kategorie tego typu są zwykle niezależne od semantyki jednostek danej klasy. Odmiana przez czasy zależy od stosunku wypowiedzi do chwili mówienia, nie zaś od znaczenia użytych w zdaniu czasowników.

Inne kategorie szkolnej gramatyki nie są tak regularne semantycznie. Rodzaj gramatyczny tylko w części rzeczowników i w niewielkiej liczbie ich użyć odpowiada płci. Należy zatem uznać, że jego podstawową funkcją jest wskazywanie zależności składniowych w zdaniu, a nie charakterystyka biologiczna czy społeczna. Nie we wszystkich językach opozycje rodzaju są oparte na płci. Ważniejsze może być przeciwstawienie osoba : nieosoba, istota żywa : przedmiot czy nawet różnice kształtu lub wielkości oznaczanych przedmiotów (por. Corbett 1991; Łaziński 2006).

Wartość przypadku gramatycznego zależy od relacji między argumentami predykatu, a pośrednio od roli obiektu rzeczywistości, do którego odnosi się rzeczownik. Może to być rola działającego, obiektu działania, celu czy narzędzia, jednak żaden przypadek gramatyczny nie wyznacza jednoznacznie żadnej z ról. Jeśli dla opozycji rodzaju łatwo wskazać w językach indoeuropejskich podstawę logiczną płci, to kategorii przypadku nie odpowiadają żadne jednoznaczne role sytuacyjne.

Zarówno kategorie o pojęciowych podstawach pozajęzykowych (rodzaj, liczba), jak i te, którym nie odpowiadają stałe podziały realnego świata (przypadek), pełnią w zdaniu przede wszystkim funkcje syntaktyczne, tzn. wskazują związki między wyrazami. Funkcja syntaktyczna okazuje się oczywista w wypadku zgody przypadku, liczby i rodzaju lub – osoby, liczby i rodzaju, trudniej dostrzec syntaktyczną funkcję czasu. Czas gramatyczny, tak jak i aspekt, jest zaliczany do kategorii nominatywnych, zależnych jakoby tylko od rzeczywistości pozajęzykowej, konkretnie od względnego lub bezwzględego umiejscowienia wypowiedzi na logicznej osi czasu. A jednak nawet czas gramatyczny bywa zależny składniowo, wbrew poczuciu czasu logicznego. W wypowiedzi:

1) Chciałabym, żebyś przestał czytać gazetę, kiedy do ciebie mówię.

– nasze życzenie odnosi się do przyszłości, ale gramatyka każe nam użyć tzw. imiesłowu przeszłego, a końcówkę osobową dołączyć do spójnika.

W zdaniu 1 determinowany syntaktycznie jest nie tylko czas przeszły czasownika *prześć* i jego aglutynacyjna forma (oddzielenie końcówki *-ś* od tematu), lecz także aspekt bezokolicznika *czytać*. Czasowniki *prześć* i *prześcawać*, tak jak *zacząć* i *zaczynać*, wymagają bezokolicznika ndk, ponieważ fazę (początek lub koniec) można określić jedynie dla trwającej czynności czytania.

W ten sposób zbliżamy się do próby wyjaśnienia ogólnego znaczenia aspektu ndk: trwania. Warto zauważyć, że łączliwość bezokoliczników z czasownikami fazowymi jest najlepszym ze znanych formalnych testów rozróżnienia wartości aspektu. Działa on nawet z regularnymi rzeczownikami odczasownikowymi, np. *kontynuować pisanie*, nie: *napisanie*.

1.2. FORMALNE WYZNACZNIKI ASPEKTU

Większości mówiących po polsku nie sprawia kłopotów odróżnienie czasownika dk od ndk, ale warto przypomnieć podstawowe różnice formalne.

1.2.1. PREFIKSY I SUFIKSY

Jeśli chodzi o skład morfologiczny czasowników, to najbardziej charakterystycznym wykładnikiem dokonaności jest prefiks, a niedokonaności – sufix. Ten ogólny podział wymaga kilku uściśleń.

Prefiksy czasownikowe mają różnorodne znaczenia, nie tylko aspektowe. Nawet jeśli prefiks można uznać za wykładnik aspektu dk, to czasowniki przyjmują jako wykładniki aspektu różne prefiksy. Aby zidentyfikować prefiks czysto aspektowy (na temat czystości informacji aspektowej wciąż trwa dyskusja, por. 2.3.1), należy się upewnić, że od derywatu prefiksального dk nie tworzy się wtórny derywat sufiksalny ndk. Przykładowo prefiksem czysto aspektowym w odpowiedniku dk czasownika *pisać* jest *na-*, bo od czasownika dk *napisać* nie tworzy się dziś wtórnego ndk **napisywać* (por. *przepisywać* od *przepisać*, *dopisywać* od *dopisać* itp.). Analogicznie odpowiednikiem dk czasownika *czytać* jest *przeczytać* (brak wtórnego ndk **przeczytywać*), a odpowiednikiem dk czasownika *robić* jest *zrobić* (brak **zrabiać*). Przedstawiamy tu stan obecny polszczyzny, wszystkie trzy oznaczone gwiazdkami wtórne imperfektywa były notowane w dawniejszych słownikach, *przeczytywać* jeszcze w słowniku Doroszewskiego.

Poniżej wyliczono wszystkie polskie przedrostki czysto aspektowe wraz z przykładami par aspektowych. W nawiasach zapisano przedrostki rzadkie, ograniczone do kilku par.

na-: *pisać* – *napisać*

o-: *golić* – *ogolić*

(*ob-*: *mierznąć* – *obmierznąć*)

(*od-*: *restaurować* – *odrestaurować*)

po-: *smarować* – *posmarować*

pod-: żyrować – podżyrować
prze-: czytać – przeczytać
(roz-: parcelować – rozparcelować)
u-: żyć – użyć
(w-: szamać – wszamać)
(wz-: bogacić się – wzbogacić się)
wy-: pić – wypić
z-/ze-/s-/ś-: robić – zrobić, tworzyć – stworzyć
za-: głosować – zagłosować

Statystyka frekwencyjna przedrostków znajduje się w punkcie 2.3.1.

Sufiksy wskazują aspekt w zasadniczo odmienny sposób niż prefiksy. Prefiks dodajemy do tematu wspólnego w parze aspektowej, np. *na-* do *pisać*, jest to więc formalnie klasyczna derywacja afiksalna z wykładnikiem tylko po jednej stronie opozycji. Sufiksowi czasownikowemu dodanemu do czasownika ndk odpowiada zawsze jakiś sufiks tematotwórczy po stronie czasownika dk. W aspektologii tradycyjnie uznajemy, że to czasowniki ndk tworzy się za pomocą sufiksu od czasowników dk, np. *wskazywać* od *wskazać* i *rzucać* od *rzucić*. Jednak z punktu widzenia morfotaktyki należy uznać odmiany *wskazać*, *wskazę*, *wskazesz*, *wskazał* itd. oraz *wskazywać*, *wskazuję*, *wskazujesz*, *wskazywał* itd. za równorzędne z alternatywnym zestawem sufiksów tematotwórczych *o/-e/-a-* po stronie dk oraz *-ywa/-uje/-uj-* po stronie ndk.

W istocie derywacja typu *wskazać* – *wskazywać* nie jest sufiksalna, lecz paradygmatyczna. Tak zwany sufiks *-ywa-* nie powtarza się w odmianie, ale wymienia na *-uje/-uj-*. Tak też traktuje derywację czasowników ndk akademicka *Gramatyka współczesnego języka polskiego* (1998, dalej GWJP). Najszerszy zasięg ma w derywacji aspektowej sufiks *-a-/(-aj-)* włączający derywaty różnych klas koniugacyjnych w koniugację I w klasyfikacji Jana Tokarskiego *-am/-asz*. Podstawy dk, od których tworzymy te derywaty, najczęściej zawierają sufiks *-i/-y-* (koniugacja VI). Przykłady takiej wymiany w parze aspektowej to *rzucić* – *rzucać* lub *ruszyć* – *ruszać*. Najbardziej rozpoznawalnym sufiksem (właściwie morfemem wymiennym) ndk jest *-iwa/-ywa/-wa-*, np. *wskazać* – *wskazywać*, *dać* – *dawać*³.

W polszczyźnie i w językach słowiańskich funkcjonuje charakterystyczny sufiks dokonanośc *-ną-* (np. *stuknąć* w opozycji do *stukać*, ten sam morfem ma jednak także znaczenie duratywne ndk, np. *ciągnąć*; jest on wyznacznikiem dokonanośc w parze *stukać* – *stuknąć*, ale również w parze *blednąć* – *zblednąć*).

³ Tabelę sufiksów wymiennych w derywacji aspektowej znajdziemy w GWJP na s. 565–568.

Odpowiedniki aspektowe mogą być też supletywne, np. *brać* – *wziąć*, istnieją ponadto nieliczne czasowniki dwuaspektowe, np. *potrafić*, które można traktować jak homonimy i łączyć w pary typu *potrafić*₁ (ndk) – *potrafić*₂ (dk).

W niektórych parach aspektowych wyznacznikiem aspektu jest połączenie dwóch wymienionych wyżej sposobów, np. derywacji supletywnej i prefiksacji: *kłaść* – *położyć*, sufiksu dk *-ną-* i wymiany części rdzenia: *zamykać* – *zamknąć*, sufiksu *-ną-* i ciągu sufiksów ndk: *nadszarpywać* – *nadszarpnąć*.

Więcej o prefiksach i sufiksach aspektowych w rozdziale 2.

1.2.2. PARADYGMATYKA FLEKSYJNA I ŁĄCZLIWOŚĆ SKŁADNIOWA

Czasowniki obu aspektów różnią się zestawem form w paradygmacie oraz łączliwością składniową. Czasowniki ndk występują w czasie teraźniejszym, przyszłym złożonym (jedyne czasowniki ndk z czasem przyszłym prostym to *być*) i w przeszłym. Czasowniki dk mają czas przeszły i przyszły prosty, nie mają czasu teraźniejszego. Tylko czasowniki ndk tworzą imiesłowy przymiotnikowe czynne i przysłówkowe współczesne, a tylko czasowniki dk – imiesłowy przysłówkowe uprzednie.

Test tworzenia form fleksyjnych jest jednak zawodny. Trudno odróżnić formy czasu teraźniejszego czasowników ndk i formy czasu przyszłego prostego czasowników dk z tożsamym rdzeniem i zestawem końcówek: *pić* i *wypić*, podobny formalnie może być także wtórny czasownik ndk *wypijać*. W dodatku wszystkie trzy formy użyte w tym samym kontekście mogą przekazywać bardzo podobną informację:

2) Codziennie pije/wypije/wypija szklankę wody.

Dwa imiesłowy przysłówkowe: uprzedni *wyznawszy* i współczesny *wyznając* mają rdzeń tak podobny, że nawet rodowity użytkownik polszczyzny niełatwo połączy je z odpowiednimi bezokolicznikami *wyznać* i *wyznawać*.

Testem łączliwości składniowej aspektu mogą być przysłówki jako okoliczniki czasu, które odnoszą się do czasownika. Tylko czasownikowi ndk towarzyszą w zdaniu:

- okoliczniki trwania – przysłówkowe lub biernikowe bez przymyka: *długo/krótko/godzinę/chwilę*, np. *Pisałem list godzinę (raz)*, *Pisałem do niej dwa lata* (wielokrotnie), nie: **Napisałem list godzinę*,
- okoliczniki trwania w przeszłości z przymikiem *od*: *Buduję/budowałem dom od dwóch lat*, nie: *Zbuduję/zbudowałem *od dwóch lat*.

Tylko czasownikom dk towarzyszą w zdaniu:

- okoliczniki wyznaczonego odcinka czasu z przyimkiem *w*: *Napisał list* – nie: *Pisał – w pięć minut*,
- okoliczniki chwili typu *nagle, momentalnie, jak nie*, np. *Nagle do niej napisał*, nie: *pisał*.

Pozostałe okoliczniki czasu zawierające przyimki: *przez godzinę, w ciągu dwóch godzin, na godzinę, po godzinie, przed godziną, o godzinie piątej* – łączą się z czasownikami w obu aspektach. Między połączeniem *Napisał list przez godzinę*, a *Pisał list przez godzinę* zachodzi oczywiście różnica znaczeń aspektowych. Albo pełne zdarzenie ‘napisać list’ skutkujące powstaniem listu mieści się w czasie godziny (lub krótszym), albo działanie ‘pisać list’ trwa przez całe 60 minut i nie wiemy, czy się zakończyło. Łączliwość przysłówków oznaczających granicę z czasownikami dk i ndk omawia Emilia Kubicka (2015), a łączliwość przysłówków oznaczających wielo- lub jednokrotność – Mirella Wartini (2009).

Wartość diagnostyczną testu okoliczników czasu znacznie obniża to, że wszystkie okoliczniki przypisane do czasowników dk mogą towarzyszyć także czasownikom ndk w znaczeniu praesens historicum lub wielokrotnym, np. *Wyjeżdża do Wrocławia, w trzy lata robi doktorat i nagle otrzymuje propozycję pracy w kontrwywiadzie albo Idę do szkoły, a tu jak nie zagrzmie i lunie*.

W dodatku istnieje grupa czasowników dk spoza par aspektowych, które zachowują się inaczej. W tych czasownikach przedrostki delimitatywne *po-* oraz perduratywne *prze-* określają przebieg czasu, który może być ograniczany dodatkowo okolicznikami typowymi dla czasowników ndk, np. *Posiedział długo, Przesiedział godzinę*, nie: **Posiedział/*przesiedział w godzinę*.

Zawodność testów fleksyjnych i składniowych skłania do poszukiwania innych sposobów rozpoznawania aspektu. Formę osobową czasownika należy sprowadzić do bezokolicznika i połączyć go z czasownikiem fazowym: *zacząć, zaczynać, przestać, kończyć, skończyć*. Jeśli otrzymujemy konstrukcję poprawną, to czasownik w bezokoliczniku jest ndk, w przeciwnym razie – dk. Można *Zacząć pić* lub *wypijać*, lecz nie można **Zacząć wypić*. Dla aspektu dk podobny test da się wykonać z czasownikiem *zdążyć*, jednak nie bez wyjątków. *Zdążyć* wymaga z zasady bezokolicznika dk: *Zdążyła napisać*, nie: **pisać*, ale czasem dopuszcza w szczególnych znaczeniach czasownik ndk: *Zdążyć się przygotować* (dk) lub *być* (ndk) *gotowy* (Łaziński 1996).

1.3. KLASYFIKACJA STANÓW RZECZY. ZDARZENIE, TRWANIE I POWTARZALNOŚĆ

W tym miejscu musimy poczynić ważne ustalenie terminologiczne, choć dokładniejsza analiza problemu znajduje się dopiero w rozdziale 3. Wszelkie stany rzeczy, które możemy określać za pomocą czasowników (ndk lub dk), będziemy nazywać sytuacjami. Postaramy się unikać w tym ogólnym znaczeniu terminu *czynność*, często tak niejednoznacznie stosowanego w lingwistyce, por. np. *nazwy czynności* w słowotwórstwie czy czasownik jako leksem nazywający *czynności* w semantycznej klasyfikacji części mowy. Sytuacje dynamiczne (a te przede wszystkim są przedmiotem zainteresowania aspektologii) będziemy nazywać akcjami, a całą klasyfikację sytuacji – klasyfikacją akcjonalną. Klasyfikacji akcjonalnej czasowników i oznaczanych przez nie predykatów poświęcimy rozdział 3, tutaj wyliczymy zgodne z potocznym rozumieniem takie podgrupy sytuacji, jak: działania, np. *pisać*, czynności, np. *biegać*, zdarzenia, np. *przewrócić się, przyjść*, stany, np. *świecić, spać*, relacje, np. *należać do kogoś, zazdrościć*, procesy, np. *schnąć, odchudzać się*. Więcej uwagi poświęcimy częstemu w języku potocznym słowu *zdarzenie*, które zastosujemy jako termin przy ustalaniu inwariantu dokonaności.

Przybliżonym inwariantem znaczenia dokonaności może być w opozycji do wielokrotności (lub trwania) pojedynczość, całościowe, punktowe ujęcie akcji. Pojedynczość nie jest równoznaczna z jednokrotnością, a całościowość – z zakończeniem działania. Wprawdzie czasowniki dk oznaczają w zdecydowanej większości pojedyncze akcje, ale odnoszą się też do ich sekwencji, szczególnie w ograniczonej liczbie, por. zdanie 2 oraz:

3) Powiedział mu to trzy razy.

Sekwencja akcji w zdaniu 3 jest językowo przedstawiana jako bardziej integralna niż w 2 (*codziennie wypije*). Wprawdzie zdarzenie *powiedział* powtarza się, ale można wyobrazić sobie wszystkie jego wystąpienia jako całość – jedno zdarzenie złożone z trzech mniejszych. Możemy zapytać *Dlaczego się na niego obraziła?* i odpowiedzieć *Powiedział jej to trzy razy*, podając pojedynczą przyczynę obrazy.

Andrzej Bogusławski (2003) traktuje zdarzenie jako centralny składnik i inwariant znaczenia dokonaności. Niestety nie potrafimy zdefiniować zdarzenia z taką dokładnością, z jaką da się sprawdzić, czy dany czasownik łączy się z czasownikami fazowymi. Zdarzenie można identyfikować, wykorzystując intuicję języka potocznego.

Niemal każde zdarzenie może być konceptualizowane jako punkt na osi czasu. Nie budzi to wątpliwości w wypadku zdarzeń momentalnych, jak *mrugnąć*, trudniej zrozumieć punktowość czasowników oznaczających całość długotrwałej akcji, np. *wyschnąć*, *namalować*. Jednak także te akcje są ujmowane jako punkty na osi czasu, integralne i niepodzielne. Tak samo miasta są punktami na mapie. Punktowość wiąże się też ze wspomnianymi wcześniej policzalnością i następstwem. Jeśli liczymy zdarzenia, to nie zwracamy uwagi na wewnętrzną strukturę żadnego z nich.

W dydaktyce szkolnej i glottodydaktyce wprowadzamy zwykle kategorię aspektu za pomocą opozycji: działanie zakończone – działanie niezakończony. Po pierwsze ogranicza to opozycję do działań, po drugie stwarza fałszywy jej obraz. Zdanie *Zgubiłem klucze* nie opisuje w żadnym razie zakończenia sytuacji *gubiłem klucze*. W tej sytuacji czasownik ndk nie oznacza trwania, tylko wielokrotność zdarzeń. *Czytać* nie w większości użyć znaczy ‘przeczytać wiele razy’, ale *gubić* i *mrugać* prawie zawsze znaczy ‘mrugnąć wiele razy’. Trwanie może być związane z wielokrotnością aktów podstawowych – trwanie czynności *pisać tekst* to wielokrotne powtarzanie działania odniesionego do mniejszych fragmentów tekstu: zdań, słów, wreszcie liter (por. 4.3.2).

Uznanie za inwariant niedokonaności trwania nie jest zgodne z tradycją szkolną, która każe szukać w niej elementu „niezakończenia”. Poszukujemy jednak na razie inwariantu wszystkich czasowników ndk: zarówno tych, które w swym znaczeniu odwołują się do jakiejś granicy lub celu akcji, np. *X pisze list / buduje dom / schnie*, jak i takich, które oznaczają sytuacje niezmiennie – *X śpi/świeci*, *X równa się Y*. Czasowniki z drugiej grupy, np. stanowe, nie wchodzą w tak regularne pary aspektowe jak te z pierwszej. Czasowniki w parach *pisać – napisać*, *budować – zbudować* i *schnąć – wyschnąć* są, intuicyjnie rzecz biorąc, znaczeniowo tożsame i na języki bezaspektowe tłumaczymy je najczęściej za pomocą pojedynczych leksemów. Derywaty *pospać*, *przespać* czy *poświecić* nie tworzą regularnych par z podstawowymi imperfektywami *spać*, *świecić*, ponieważ zawierają wyraźną nadwyżkę semantyczną nad czasownikiem ndk w postaci determinacji czasowej (czasownik relacyjny *równać się* nie tworzy nawet derywatu czasowego z *po-*).

Pamiętajmy, że trwanie i wielokrotność jako inwariant niedokonaności oraz zdarzeniowość i całościowe ujęcie akcji jako inwariant dokonaności to próba interpretacji prototypowych znaczeń aspektu we wszystkich czasownikach: w ramach par aspektowych i poza nimi. Wartości kategorii gramatycznych, które opisujemy strukturalnie, nie mają inwariantu absolutnego, lecz właśnie prototypowy⁴. Choć liczba mnoga

⁴ Pojęcie prototypu jako najwyraźniejszego przypadku przynależności do danej klasy jest podstawowe dla gramatyki kognitywnej, daje się jednak zaadaptować także do klasycznego językoznawstwa strukturalnego (do tego nurtu odwołuje się ta rozprawa).

zasadniczo oznacza mnogość, to ta prototypowa definicja nie jest spełniona w wypadku substancji typu *wody oceanu*, nie mówiąc już o pluraliach tantum takich jak *drzwi*. Czas terażniejszy, prototypowo zaznaczający jednoczesność akcji z momentem mówienia, bardzo często oznacza przeszłość lub przyszłość.

Prototypowy inwariant trwania nie wyjaśnia np. semantyki czasowników ndk w tzw. użyciu ogólnofaktycznym, np. *czytałem* zamiast: *przeczytałem* (znaczenie ogólnofaktyczne aspektu ndk omówimy dokładniej w punkcie 4.3.3).

Nie wszystkie czasowniki dk można zinterpretować poprzez pojęcie całościowego zdarzenia. W poniższym fragmencie z *Rzeczy wyobraźni* Kazimierz Wyka bardzo celnie interpretuje użycie przez Bolesława Leśmiana rzadkiego, choć kategorialnie poprawnego czasownika dystrybutywnego *potworzyć*:

Bajdała przemawia do Boga: „Nie dość ci, żeś potworzył mnie, szkapę i wołka...”. Chodzi o sens – stworzył szkapę i wołka. Leśmian niezwykle chętnie [...] używa czasownika niedokonanego w funkcji czasownika dokonanego. Stworzyć jest czasownikiem dokonanym, ponieważ wyraża czynność już skończoną. „Potworzyć” jest czasownikiem wprawdzie dokonanym, ale wyrażającym czynność wielokrotną. Stworzył arcydzieło; potworzył dużo kiczów. Leśmian te dwa znaczenia na siebie nasuwa i sugeruje, że Bóg potworzył wiele tworów nieudanych. Bajdała, szkapka, wołek (Wyka 1977: 449).

1.4. TELICZNOŚĆ

Najbardziej prototypowe pary aspektowe, takie, od których zaczynają omawianie kategorii aspektu podręczniki języka polskiego dla szkół podstawowych oraz dla obcokrajowców, różnicują znaczenia w opozycji trwanie akcji nakierowanej na osiągnięcie granicy (ndk) : osiągnięcie granicy (dk). W tradycji szkolnej mówimy o zakończeniu czynności, ale nie każde zakończenie akcji jest jej naturalnym spełnieniem. Czasownik dk w prototypowych parach aspektowych oznacza osiągnięcie naturalnej granicy zawartej już w semantyce czasownika ndk. Jeśli piszemy list lub jeśli bielizna schnie na sznurze, to rezultatem akcji jest skończony list lub sucha bielizna. Obecność takiej granicy czy wewnętrznego celu przypisujemy tylko części akcji oznaczanych czasownikami. Takie akcje nazywamy telicznymi (gr. *telos* ‘cel’, termin Gareya 1957) lub terminatywnymi (łac. *terminus* ‘koniec, granica’). Rezultat, którego powstanie oznaczamy właśnie czasownikiem dk, jest uznany za inwariant dokonaności w parach telicznych, a ponadto zresztą zgodny ze szkolną interpretacją aspektu.

Teliczność i terminatywność bywają rozumiane różnie w językoznawstwie. W aspektologii zachodnioeuropejskiej często utożsamia się je z osiągnięciem dowolnej granicy akcji, także w sposób gwałtowny, bez poprzedzającego procesu, np. *przewró-*

cić się, umrzeć, zgubić. W tej pracy przyjmujemy bardziej rozpowszechniony termin *teliczność* jako oznaczenie wewnętrznej granicy akcji zapowiadanej już w znaczeniu czasownika ndk (por. Łaziński, Wiemer 1997b).

Rosyjskim odpowiednikiem terminów *teliczność* i *terminatywność* jest *predel'nost'* (od *predel* 'granica'). Od klasycznej definicji terminatywności Jurija Masłowa⁵ minęło wiele lat i dziś również rosyjska aspektologia dzieli terminatywność na stopniowalną i niestopniowalną. Jelena Gorbowa nazywa cechy tradycyjnych czasowników telicznych *tendentivnaja predel'nost'*, np. *dočityvat' – dočitat'*, a cechę czasowników oznaczających zmiany skokowe – *netendentivnaja predel'nost'*, np. *naxodit' – najiti* (Gorbowa 2010: 150).

Nie wszystkie akcje oznaczane przez czasowniki ndk są teliczne. Nie ma żadnej naturalnej granicy spania czy spacerowania, a czasowniki dk *pospać, przespać, pospacerować* i *przespacerować* nie oznaczają przecież nowego rezultatu czy stanu. Nie wszystkie też użycia czasowników, które mogą oznaczać akcje teliczne, pozwalają wyznaczyć granicę akcji. Teliczność dotyczy konkretnych sytuacji (akcji), a nie całych leksemów czasownikowych. Nie jest teliczna akcja wielokrotna, czy raczej właściwość przedmiotu oznaczana czasownikiem w zdaniu: *Ten długopis pisze na czerwono*, choć teliczna jest akcja *X pisze list*. O czasowniku telicznym, np. *писаć*, mówi się w uproszczeniu – może on oznaczać akcje teliczne. Czasowniki nieteliczne, np. *спаć*, nigdy nie określają akcji telicznych.

Teliczność jest uniwersalną kategorią semantyczną akcji i dotyczy nie tylko czasowników słowiańskich z gramatycznym aspektem. W językach słowiańskich, także w polszczyźnie, istnieją czasowniki teliczne spoza opozycji aspektowych, np. *szukać* oznacza akcję nakierowaną na cel, który oznaczamy zdarzeniowym czasownikiem *znaleźć*. *Szukać* i *znaleźć* nie tworzą oczywiście pary aspektowej. *Znaleźć* ma parę aspektową o znaczeniu wielokrotnym – *znajdować*, natomiast *szukać* jest imperfectivum tantum. Funkcjonuje za to para aspektowa *wyszukiwać* : *wyszukać*.

Cechą warunkującą istnienie pary aspektowej nie jest koniecznie teliczność czasownika ndk, lecz jego zdolność do wyrażania wielokrotności zdarzeń oznaczanych przez odpowiedni czasownik dk. Znaczenie wielokrotne aspektu nazywamy też iteratywnym. Chodzi o możliwość użycia wielokrotnego, a nie o stałe znaczenie wielokrotne, które w polszczyźnie wyrażają nieliczne pozostałe z prasłowiańszczyzny czasow-

⁵ Maslov (1959: 197) tak definiuje czasowniki teliczne: „Predel'nye glagoly oboznačajut takie dejstvija, kotorye po svoej prirode predpolagajut xotja by v otdalenoj perspektive dostiżenie izvestnogo predela, kladuščego konec dejstviju, nepredel'nye glagoly oboznačajut dejstvija, ne predpolagajuščie po svoej prirode nikakogo vnutrennego predela, dejstvija, kotorye mogu dlit'sja beskonečno i ne soderžat v samix sebe nikakix predposylok dlja svoego prekraščenijsja”.